Nr 69. Dnia 30 Marca. Poniedziałek. Dnia 18 (30) Marca 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi. **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80 półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Kwiryna M. i Angeli.
Wtorek: Ś. Kornelii i Balbiny PP.
Środa: ŚŚ. Teodory B. i Hugona M.
Czwartek *Wielki*: Franciszka a Paulo.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 42
Zachód „ „ 6 27

Długość dnia godzin 12 min. 45.
Przybyło „ „ 5 16.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ

Piątek *Wielki*: ŚŚ. Ryszarda B. i Pankracego.
Sobota *Wielka*: Ś. Izydora Biskupa.
Niedziela: *Wielkanoc*. Ś. Wincentego Fer.
Poniedziałek: *Świętny* Wilhelm. O. Celes. P.

— Wczorajszej niedzieli, jako ostatniej Wielkiego Postu, tłumy pobożnych od rana już zapełniły Świątynie Pańskie, a wszyscy z palmami święconemi w ręku, assystując uroczystej procesyi i Nabożeństwom, dodawali prawdziwego effektu tej wielkiej pamiątce tryumfalnego wjazdu Chrystusa Pana do Jerozolimy, który właśnie Kościół Święty w dniu wczorajszym obchodził.

— W kościołach, w których wczoraj po południu, z powodu ostatniej już niedzieli 40 dniowego Postu, kończyły się Nabożeństwa Passyjne, nie brakło też pobożnych, najobszerniejsze bowiem Świątynie Pańskie przepełnione były aż do natłoku; każdy pragnął się dostać do ich wnętrza, aby być uczestnikiem tego rzewnego Nabożeństwa i usłyszeć Słowo Boże opiewające okrutną śmierć Zbawiciela.

— Dzisiaj w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, odprawiać się będzie ostatnie z kolei Nabożeństwo Pasyjne, w czasie którego Mękę i śmierć Chrystusa Pana, tudzież bolesne cierpienia Najświętszej Marji Panny Matki Bożej, głosić będzie JX. Wojciech Jackowski, wikarjusz kościoła parafjalnego Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

— Jutro, (we wtorek) jeszcze w kościele Ś-go Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, odprawione zostanie ostatnie z kolei Nabożeństwo Pasyjne, gdzie Słowo Boże wygłosi JX. Ferdynand Dreszer, wikarjusz kościoła parafjalnego Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie.

— We środę już Kościół Święty rozpocznie Nabożeństwo, zwane „Ciemną Jutrznią," które przez trzy dni z rzędu odprawiać się będzie.

— *Magistrat miasta Warszawy*.—„Na rozszerzenie promienia Cytadelli Aleksandryjskiej w Warszawie zajęte zostały w r. 1854 nieruchomości położone pod Nr. Nr. 2111, 2039, 2040, 2112, 2113, 2124, 2139 i 3134a, przyznane zaś na zasadzie technicznego oszacowania wynagrodzenie pieniężne za pomienione nieruchomości, złożone zostało do depozytu Banku na rzecz interessowanych osób."

„Zanim na mocy prawa o wywłaszczeniu na użytek publiczny, przedsięwzięte będą dalsze kroki sądowe celem hypotecznego przepisania tytułu własności pomienionych possesji na rzecz Skarbu, Magistrat miasta Warszawy wzywa prawnie wylegitymowanych właścicieli possesji zajętych pod Cytadellę Aleksandryjską, ażeby celem polubownego, spór przecinającego załatwienia kwestji dotyczących wysokości przypadającego im wynagrodzenia, zgłaszali się do Radcy Prawnego Magistratu, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, Ksawerego Karasińskiego, upoważnionego do zawierania dobrowolnych w tym celu umów."

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant, *Witkowski.*
Naczelnik Kancelarji, *K. Wiemann.*

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NNr 73 i 74 wydanym, zamieszczono*: W duchu rozporządzenia mego zamieszczonego w punkcie 7 rozkazu z r. b. za Nr 57, polecam Kommissarzom cyrkułowym zarządzić, ażeby poczynając od dnia jutrzejszego brzegi rynsztoków tak ulicznych jako i w podwórzach, jak również kloaki, śmietniki i doły do zlewania pomyj—posypywane były proszkiem karbolowym, kontynując przytem na mocy punktu 2 rozkazu do Policji z r. b. za Nr 63, przemywanie wszędzie z rana roczynem koperwasu żelaznego rynsztoków i miejsc gdzie stawają omnibusy i dorożki; przyczem uprzedzam, że za najmniejsze zaniedbanie w wykonaniu niniejszego rozporządzenia chociażby w odległych częściach miasta, lub użycie na ten cel, zamiast proszku karbolowego i rozczynu koperwasu żelaznego, czego kolwiek innego, pociągnie za sobą najsurowszą odpowiedzialność tak na miejscowych naczelników uczą̨stkowych jako i właścicieli lub rządców domów.

— Z powodu przerobienia części kanału drewnianego miejskiego, przechodzącego od skweru na ulicy Nalewkach, do ulicy Ś-to-Jerskiej, przejazd przez ulicę Nalewki pomiędzy skwerem i ulicą Ś-to-Jerską, wstrzymanym będzie w ciągu około dni dziesięciu.

Komunikacja przez ten czas może mieć miejsce na około wspomnionego skweru, mimo ulicy Nowolipki z jednej i przez ulicę Wołową z drugiej strony.

— Doszło do mojej wiadomości, że przekupnie znowu pozwalają sobie przed ukończeniem targu, to jest przed godziną 11 z rana, zakupywać przywożone na rynki produkta.

W skutku czego i mając na względzie, potrzebę większych przez każdego zakupów, przed nadchodzącemi świętami, Wielkanocnemi, przy odwołaniu się do niejednokrotnych w tym względzie rozporządzeń zamieszczonych w rozkazach moich do Policji z r. 1869 za Nr 117 i z r. 1870, za NNr 134, 136 i 147, ponownie polecam Kommissarzom cyrkułowym pod osobistą ich odpowiedzialnością, jak można najściślej przestrzegać przez podwładną sobie służbę, ażeby odtąd nadużycia te pod żadnym pozorem miejsca nie miały nietylko na rynkach, ale i w ogólności w obrębie miasta; na Policmajstrów zaś, wkładam obowiązek ściśle dozorować nad akuratnym—przez stopni policji wykonawczej spełnianiem niniejszego rozporządzenia. (G. P.)

—*d*— Resursa kupiecka urządziła jak wiadomo w ciągu obecnej pory postnej wieczory tygodniowe, których program wypełniały na przemian muzyka i odczyty.

Onegdaj odbył się ostatni już z takich wieczorów, na którym p. Napoleon Milicer chemik objaśniał chemiczne czynności żołądka mianowicie trawienie.

Ponieważ odczyt ten jako przeznaczony tylko dla członków Resursy i ich rodzin nie był publicznym, nie przytaczamy zatem ani jego treści ani nie podajemy oceny.

Nie możemy się wszakże powstrzymać od zaznaczenia, iż p. Milicer okazał się na nich wybornym prelegentem popularnym. Ton pogadankowy przy spółudziale nadzwyczaj ciekawych i prawie tu nigdy jeszcze nie wykonywanych doświadczeń sprawił, że słuchacze przepędzili 7 kwadransy, nie zaglądając na zegarek.

Żeby dać miarę skali na jaką p. Milicer wykonywał doświadczenia dość powiedzieć, że pomiędzy innemi otrzymywał i wydzielał alkohol z gazu oświetlającego, a w końcu odczytu opowiedział w skróceniu rzecz o fermentacji więc i samorodztwie objaśniwszy ją kilkoma doświadczeniami Pasteura.

P. Milicer przemawiając onegdaj do mniej licznego kółka słuchaczy niż w sali Ratuszowej na Osady Rolne potrafił zniżyć ogólny nastrój wykładu i tym właśnie sposobem osiągnąć cel zamierzony i odpowiednie zadanie popularnego prelegenta.

Szkoda wielka, że tak zajmująca pogadanka zaledwie 50 miała słuchaczy.

Komitet Resursy, urządzając wieczory sobotnie, dał dowód swej działalności rozumnej, prelegent zrobił też swoje, tylko członkowie Resursy nie popisali się wcale, tak nielicznie korzystając z przeznaczonej przecież dla nich wyłącznie szlachetnej rozrywki.

Mimo że obecnej serji wieczorów sobotnich nie można uważać jako odbytych z powodzeniem, Komitet Resursy, o ile nam wiadomo, nie myśli bynajmniej wieczorów tych zaniechać w przyszłości, przekonany jest bowiem, że każdy początek jest trudny, ale że wytrwałość zawsze doprowadza do celu.

W jesieni zatem nastąpi zapewne nowa serja wieczorów z bardziej jeszcze urozmaiconym programem niż upłynione.

—*d*— Przedświąteczny szereg odczytów dla rzemieślników zamknął wczoraj pan Stanisław Kramsztyk magister Nauk matematycznych wykładem swym z dziedziny meteorologii.

Pan Kramsztyk obrał bardzo właściwy do odczytu przedmiot, mówił bowiem o tem, co to jest para wodna, jak z niej powstają chmury, a z chmur z kolei znowu w jaki sposób tworzy się deszcz, śnieg, grad, mgła t. j. słowem objaśniał zjawiska meteorologiczne bardzo często się przytrafiające, więc niezbyt uderzające nasze zmysły ale właśnie dla tego mało komu doznane.

Jestto najlepszy według nas sposób nauczenia popularnego. Od zjawisk powszednich przechodzi się do ich przyczyn.

Słuchacze łatwo przyswajają sobie w tym razie naukowe prawdy i bezwiednie prawie mogą zebrać spory ich zapas.

Że przedmiot był zaciekawiający, najlepszym tego dowodem liczne bardzo zebranie się słuchaczy, pomimo pory przedświątecznej i deszczu. Sala była przepełnioną a znaczna ilość osób dla braku miejsca odejść musiała oddedrzwi.

Pan Stanisław Kramsztyk znany już jest naszej publiczności i z odczytów i z prac swych naukowych, zbytecznem byłoby zatem udawać się w ocenę wczorajszego odczytu.

Powiemy tylko, że wykład był jasny, przystępny i obrazowy, co we wszystkich właśnie odczytach popularnych a tem bardziej przeznaczonych dla rzemieślników jest nietylko cennym przedmiotem ale nawet koniecznym warunkiem.

Najwyszukańsze i najściślejsze wywody tyle nie mają nieraz siły przekonywającej co w porę użyty jakiś opis charakterystyczny. Naturalnie mówimy tu o audytorjum popularnem.

P. Kramsztyk doskonale to pojął i dla tego potrafił wczoraj swych słuchaczy zaciekawić, zająć i nauczyć, dopiąwszy tym sposobem w zupełności zamierzonego celu.

—*k*— Szereg prelekcji na dochód osad rolnych zakończył wczorajszy odczyt p. Edwarda Prądzyńskiego p. t. „Kobieta i wymiar kary w społeczeństwie."

Prelegent przebiegł w krótkości historję rozwoju pojęcia kary, zaczynając od Egipcjan i Greków, a kończąc na naszych czasach. Pierwotnie równoważyła się kora z pojęciem zemsty, w mniej ucywilizowanych społeczeństwach czysto prywatnej, w wyższych zaś, publicznego odwetu. Oko za oko, ząb za ząb mówi stary zakon. Tu jeszcze wykazywał prelegent, wybryki okrucieństwa, częstą nieproporcjonalność kary, okropność tortur i Drakonowską surowość w Rzymie na niewypłacalnych dłużników.

Pojęcie kary jako odwetu przetrwało dosyć długo, choć później do tego pojęcia dodano cel, cel odstraszania.

Cel ten dotąd jeszcze znajduje poparcie u niektórych myślicieli, a wypływem tej teorji jest kara śmierci do dziś dnia w wielu kodeksach karnych Europy zachowana. Pojęcie kary głównie zawdzięcza swoje podniesienie moralne Cezarowi Bekaria margrabiemu włoskiemu, którego też dzieło o karach w połowie zeszłego wieku wydane, głównie wpłynęło na zniesienie tortur i rozbudziło ruch ogromny ku poznaniu istoty kary, jej wymiaru i skutków.

Nie ma prawie filozofa ani głębokiego myśliciela, któryby w tym przedmiocie śladów swych badań nie zostawił, a Montesquieu, Bentham, Kant, Hegel, Szelling, Fichte, Feuerbach, wytworzyli w tej mierze cały szereg teorji. Szanowny prelegent ograniczył się na wzmiance Monteskjusza i Benthama, przechodząc do własnej teorji, która zupełnie z Benthamowską jest zgodna, a mianowicie: że kara powinna być proporcjonalną, zgodną z moralnością,— celem jej jest usunięcie przestępcy, lecz tylko czasowo i po to, aby zwrócić społeczeństwu użytecznego członka, a środkiem na to jest: umoralnienie, poprawa przestępcy.

Wpływ taki na więźniów, aby ich podnieść duchowo, może być wywarty tylko o tyle według zdania szanownego prelegenta, o ile przestępca ma dłuższą karę zakreśloną, a prawodawca daje w ręce władzy bezpośrednio nad nim czuwającej, prawo skrócenia kary i wypuszczenia na wolność warunkową. Dotąd ulepszenie to wprowadzonem zostało tylko w Irlandji i niektórych częściach Stanów Zjednoczonych.

Następnie prelegent przeszedł do krótkiej historji towarzystw czuwających nad więźniami, z których najpierwsze założonem zostało we Florencji w początkach XV wieku, a wykazawszy ich działalność, zwrócił się do głównego jak się zdaje zadania swego odczytu, podnosząc dobroczynny wpływ kobiet z poświęceniem, na więźniów. Rzeczywiście najpiękniejsze to zadanie kobiety podnosić upadłych, pocieszać strapionych i wlewać otuchę w serca, może chwilowo tylko zbłąkane; nie możemy się też zgodzić na przypuszczenie prelegenta, aby działalność kobiet na tej drodze nawet w najupartszych przeciwnikach równouprawnienia jakąkolwiek opozycję spotkać mogła.

W poparciu twierdzenia swojego co do opiekunek więziennych szanowny prelegent skreślił krótką historji sławnej z filantropii Elżbiety Frey, której tu powtarzać nie będziemy, odsyłając ciekawych do bardzo szacownej pracy pana Aleksandra Moldenhawer o odosobnieniu więźniów.

Na zakończenie prelegent odwołał się do pań naszych z prośbą o czynny udział w opiece nad więźniami, o założenie odpowiedniego towarzystwa a jak na teraz o pomoc w istniejącem towarzystwie osad rolnych.

Brak miejsca nie pozwala nam wdawać się w bardziej szczegółowy rozbiór prelekcji, zaznaczając zatem, że p. Prądzyński stał najzupełniej na wysokości swego

zadania, dwa jednak czysto osobiste poglądy prelegenta podnieść musiemy.

Pierwszy, któremu przyklaskujemy z całego serca: że niewłaściwym środkiem do uzyskania funduszów dla nędzy i ubóstwa są bale publiczne, drugi na który absolutnie zgodzić się nie możemy, że wszelkie przekonania tolerować należy.

Co do pierwszego — schylamy czoło przed p. Prądzyńskim, uczuwając rzeczywistą zasługę w wypowiedzeniu z katedry i publicznie tego, co wielu ludzi prawdopodobnie miało na sercu a z czem jednak żaden z nich odezwać się nie odważył. Bale dobroczynne są wymówką dla zbytku pozorem do strojów i przepychu, a pieniądz, który się ztąd ubogim dostaje, bodaj czy nie za często wydobywa się z błota.

Z kolei przychodzi nam podnieść nasz zarzut. Szanujemy wszelkie przekonania, które jednostka dla siebie zachowuje, lecz apostolstwo w imię zasad ogólnie potępionych nie może być tolerowanem. Umysł śmiały na złą skierowany drogę, może zawrócić głowy słabszym, stworzyć prozelitów, a tem samem wywołać fatalne skutki, nie tylko dla siebie, lecz i dla wszystkich, których za sobą pociągnie. Społeczeństwo musi stać na straży swoich najdroższych interesów, i nikt nie ma prawa publicznie wygłaszać przekonań zachwiewających podstawę, dotychczasowego jego bytu. Jeżeli gdzie, to u *nas*, kierunek materjalistyczny jest zgubnym; szłusznie zatem część naszej prassy, potępia go i walczy przeciw niemu całemi siłami.

—W— Pani Anetta Essipow dała się słyszeć po raz drugi wczoraj wieczorem w sali Resdrsy Obywatelskiej.

Koncert ten wczorajszy mający odrębną nieco cechę, bo przedstawiał nam artystkę ściślej zespoloną z fortepianem, któremu brakło tą razą potężnego poparcia orkiestry, utwierdził nas w powziętem przed kilku dniami przekonaniu, że talent pani Essipow najswobodniej buja w sferach nowszej romantyki i że niezbyt chętnie zagłębia się w tajemnice klasycznego stylu. Co do Beethowena naprzykład, pozostały nam pewne wątpliwości, których nie rozjaśniło wykonanie Sonaty (op. 53) ani „Toccaty" Bacha (transkrypcja Tausiga). W ostatniej szczególniej zauważyliśmy pewną niejasność przeistaczającą nieco charakter kompozycji.

W całym za to nowożytnym repertuarze wychodzi na jaw z niezmierną świetnością ta dziwnie porywająca fantazja, energja i namiętność, cechujące młodzieńczą, na wskroś artystyczną organizację koncertantki.

Niepodobna nam tu zastanawiać się nad szczegółami wykonania każdego numeru, wchodzącego w skład nader obfitego programu; zaznaczyć jednak między innemi wypada piękne i poetyczne traktowanie Szopena, którego dzieła pani Essipow ze szczególnem snać upodobaniem wpisuje na listę wykonywanych utworów. Z pomiędzy nich Nokturn (Des dur) i Ballada (F. mol) wspaniałą stanowiły ozdobę koncertu.

Jedną z kompozycji większych rozmiarów zamieszczonych we wczorajszym koncercie był karnawał Schumana. Pani Essipow nadała tej dziwacznej nieco improwizacji wiele różnobarwności i życia, nie mogła jej jednak użyczyć tego, czego samemu utworowi brakuje, to jest cechy artystycznie obmyślonej kompozycji. Z tego względu karnawał Schumana, nie nadaje się według nas do produkowania szerszemu kołu publiczności. Pojedyncze obrazki streszczające pewne chwile życia zapustnego, wzdzięczne są, czarujące nawet; całość jednak ma raczej charakter poufnych wśród małego kółka wspomnień, aniżeli opowiadania przeznaczonego na strawę dla liczniejszych słuchaczów.

Inaczej się rzecz ma z cyklem kompozycji również karnawałowej natury, której Rubinstein dał ogólną nazwę „Le bal." Są to tańce podniesione przez niezrównanego artystę nieledwie do symfonicznych rozmiarów, które całość znaczą piętnem potężnej indywidualności kompozytora. Nie pojmujemy dla czego koncertanci rzadko bardzo wybierają pojedyńcze numera z tego szeregu znakomicie obmyślanych utworów, dla czego nie obznajmiają publiczności z demoniczną istnie Galopadą, majestatycznym Polonezem i paru innemi tańcami z „Balu" Bubinsteina.

Pani Essipow wybrała Walca i odegrała go z tak ognistą werwą że w tym punkcie kulminacyjnym całego programu streściła wszystkie wzmiankowane już przez nas właściwości wyjątkowego swego talentu.

Wiadomości miejscowe.

= Wiadomość o strasznym wypadku na kolei żelaznej Brzesko-Grajewskiej, przechodząc z ust do ust przez całą dobę, wczoraj pod wieczór przybrała rozmiary tak niezwykłe, że mniej łatwowierni przestali zupełnie wierzyć w jej prawdziwość.

Droga ta zbudowana jest, jak wiadomo, przez słynnego ze sprawy kolei rumuńskich doktora Strousberga, z Berlina, przed laty kilku znanego pod przydomkiem Króla kolejowego. Nie dziw więc, że budowa jej wiele pozostawia do życzenia, jakkolwiek aż trzy razy Towarzystwu tej drogi odbieranem było przez rząd prowadzenie robót wykonywanych przez Strousberga niedbale i z opóźnieniami.

W obec braku stanowczych doniesień o wypadku i w obec rozmyślnego tajenia o nim, najmniejszych nawet szczegółów przez osoby, które dokładnie o całej katastrofie wiedzieć powinny i zapewne wiedzą, nie możemy podać opisu nieszczęścia ani jego rozmiarów.

Oto cośmy się w tym przedmiocie dowiedzieli jeszcze w sobotę wieczorem. Wypadki były dwa a nie jeden, jak sądziliśmy w pierwszej chwili, oba na drodze Grajewskiej na przestrzeni pomiędzy Brześciem Litewskiem a Białym Stokiem.

Pierwszy wypadek zdarzył się w piątek rano tuż pod Brześciem, przy stacji drogi Terespolskiej. Pociąg towarowy wychodzący z Brześcia ku Białemu Stokowi zaraz na łuku rozpoczynającym drogę, wyszedł z szyn. Jakie są następstwa tego wypadku, dokładnie nie wiadomo.

Drugi wypadek przytrafił się na tejże samej drodze Brzesko-Grajewskiej, ale o cztery mile od Białego Stoku, mianowicie na moście żelaznym nad rzeką Narwią, w pobliżu stacji Strable. Most w chwili przechodzenia pociągu zerwał się tak, że zdążył przebiedz tylko parochód i jeden wagon, reszta zaś pociągu spadła w rzekę.

Podobno 21 osób zostało przytem zabitych. Komunikacja dotąd na drodze nie została przywrócona i wagony towarowe z linji Grajewskiej przechodzą do Brześcia przez Warszawę drogami Petersburską i Terespolską.

= Jeśli o którym sezonie zimowym można powiedzieć, że mógł zadowolnić nawet najwybredniejsze wymagania tak pod względem jakości jak i obfitości wrażeń muzycznych, to niezaprzeczenie o obecnym.

Koncertów wokalnych instrumentalnych, muzyki solowej i ansamblowej tegoroczna zima dostarczyła nam co niemiara.

Rzadko który dzień, szczególnie podczas ostatnich tygodni postu nie zapisał się w kronice jakąś uroczystością muzyczną, a było między niemi wiele takich które na tę nazwę w całem znaczeniu tego wyrazu zasługiwały. Do tej ostatniej kategorji zaliczyć należy wczorajszy poranek muzyczny urządzony w Wielkim Teatrze przez pana Trombiniego dyrektora opery włoskiej.

Szkoda, wielka szkoda tylko, iż p. Trombini za mało zwrócił uwagi na okoliczności wystąpieniu temu niezbyt sprzyjające.

To cośmy powiedzieli wyżej o obfitości wrażeń muzycznych, o niezmiernej liczbie koncertów i przedstawień na poły muzykalnych, sprawiło właśnie, iż ceniony zkądinąd jako zdolny, przytomny i sumienny dyrektor pan Trombini grać musiał przed pustemi niemal ławkami.

A szkoda, powtarzamy raz jeszcze szkoda, bo ten króciuchny program poranku, złożony z dwóch kwartetów i trzech numerów rokalnych był prawdziwem cackiem.

Oba kwartety wykonane zostały przez pp. Trombini, Stelmacha, Myszkowskiego i Goebelta. Pierwszy C dur świetniał całą potęgą i kolorytem właściwym kompozycjom Haydnoskim. Począwszy od allegra do scherza przemawiał on do słuchaczy wdzięcznie i miło, skrzypce i wiolonczella bez przerwy walczyły z sobą o lepsze. Drugi J. Raffa więcej pamiętający o technice, więcej jaskrawy, wymagający sił jednolitych dał nam to przekonanie, iż po niezatartem wrażeniu kwartetu braci Müllerów słuchać możemy z równą przyjemnością kwartetów miejscowych.

W części wokalnej przyjęli udział panna Mecocci i pan Sovestre. Panna Mecocci odśpiewała arję z opery „Wesele Figara," pan Sovestre melodję Gounoda „Noel" wspólnie zaś duet Donizettego „Addio."

Oboje ci artyści cieszyli się u nas przez czas sezonu zimowego zasłużoną sympatją. Wystąpienie to ich ostatnie, sympatję tę może tylko więcej jeszcze utrwalić.

Szczupłe gronko słuchaczy pełnem życzliwości przyjęciem starało się wynagrodzić artystom skromną swą liczebnie cyfrę.

= Na targach Warszawskich przybyła nowość bardzo pożyteczna. Są to wagi urzędowe, na których każdy z kupujących sprawdzić może czy otrzymał rzeczywiście od przekupnia tyle danego artykułu, ile go żądał i za ile zapłacił.

Nowość ta wczoraj po raz pierwszy wprowadzona w użycie, w samym zaraz początku swej działalności spowodowała strach paniczny wśród przekupniów zasiadających na rynku Starego-Miasta.

Komisarz cyrkułu I i XI kazał wszystkim przechodzącym około budki wagowej, służącym z koszami przeważać kupione przez nich mięso, masło, mąkę, kaszę i t. p.

Służące chętnie na to przystawały, rade, że nareszcie raz dowiedzą się dokumentnie, że panie straganiarki oszukują strasznie ich na wadze, spółzawodnicząc tym sposobem w podziale tak zwanego koszykowego.

Jakoż w niektórych osełkach masła jakoby funtowych, pokazał się brak aż 10 łutów, więc blizko trzeciej części funta.

Sprawiedliwość rychłe zaraz na miejscu znajdowała zadość uczynienie.

Poszkodowana otrzymywała od przekupnia brakującą ilość, sprawca zaś oszustwa proszony był do cyrkułu, dla złożenia wyjaśnień o systemacie używanych przez się wag.

Łatwo pojąć z jakiemi oznakami radości i z jakiemi błogosławieństwami reprezentanci, świata handlowo-przemysłowego na Starem Mieście całe to urządzenie przyjęli.

Doprawdy trzeba będzie silnego i nieustannego dozoru, aby owe wagi urzędowe groźne dla przekupniów jak baterja pancerna, nie zostały przez nich zdemontowane.

= Opera nasza po ukończeniu przedstawień opery włoskiej rozpoczęła przedwczoraj swój nowy sezon „Martą" Flotowa.

Przemawiająca wprost do serca śliczna muzyka tej opery pozwoliła panu Cieślewskiemu który śpiewał Lionela, rozwinąć cały zasób jego talentu i dobrze go po powrocie ze Lwowa zarekomendowała publiczności. Śpiewał on swoją partję z uczuciem i siłą dramatyczną, grał ją przytem z taką uwagą na względy estetyczne, że zasługiwał na bezustanne oklaski i przywoływania.

Pan Wasilewski w bassowej partji harmonizował z panem Cieślewskim i składał dowody swojej artystycznej intelligencji.

W zastępstwie bawiącej we Lwowie primadonny naszej opery tytułową rolę egzekwowała panna Wojakowska i stosunkowo wywiązała się z niej wcale nieźle, co również powiedzieć można o pannie Szlezyger. Pan Kozieradzki z właściwą sobie starannością i humorem wykonał rolę Lorda Tristana.

Sobotnie przedstawienie „Marty" jest dobrą wróżbą dla naszej opery. O ile słyszymy ma w niej być przeprowadzona gruntowna reakcja. Miejsce farsy Offenbacha grywanych zeszłego roku, zastąpią dzieła poważne, co dobrze przemawia za reżyserją.

Z większych sztuk zapowiadają nam „Proroka," „Afrykankę," „Mignon" i „Straszny Dwór" Moniuszki. Próby z tych oper wkrótce się rozpoczną.

= Panna Sobolewska artystka opery warszawskiej powróciła z zagranicy.

= Przypominamy, że dziś o godzinie 2-ej w gmachu Resursy Kupieckiej, odbędzie się ogólne zebranie Członków Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Towarzystwo wzajemnego kredytu liczy tysiąc kilkaset członków, podług listy drukowanej na rok 74. Prezesem jest dotychczas J. T. X. Lubomirski, Vice Prezesem J. G. Bloch.

= Od dziś rozpoczęła się w mieszkaniu p. hr. Stanisława Ostrowskiego sprzedaż biletów na Oratorium Wielko-Środowe, które wykonane zostanie w Wielką Środę na dochód instytucji dobroczynnych.

= Sklep Zjednoczonych Krawców przy ulicy Długiej w domu Naimskiego, naprzeciw domu Koelichena, otworzony został d. 19 b. m. w tak krótkim czasie po dzień Sobotni, sprzedano lub zamówiono towarów przeszło za 1,400 rs.

= Odczyty dla rzemieślników mają się odbywać po świętach Wielkanocnych w dalszym ciągu. Pomiędzy innemi p. Eugenjusz Dziewulski ma mieć dwa odczyty o parze jako motorze.

= Dowiadujemy się, że po Świętach Wielkanocnych, w Resursie Kupieckiej, pan Żeleński zamierza urządzić poranki muzyczne na wzór tych które już w zeszłym roku urządzone były przez p. Wieniawskiego i cieszyły się tak dobrem powodzeniem. Poranków tych ma być podobno trzy.

= Wychodzące w Medjolanie dzienniki poświęcone muzyce jak: „Rivista Melodramatica" i „Trovatore" donoszą o zaangażowaniu do jednego z dwóch teatrów w Buenos-Ayres w Brazylii, znanej naszej artystki śpiewaczki p. Friderici (Jakowickiej).

Możemy czytelników naszych upewnić, iż dla nieporozumienia się w warunkach obu stron, pani F. nie pojedzje do Brazyli, dokąd już po raz trzeci obecnie jest zapraszaną.

Zato znane nam panie Wiziak, Mariani i panna Alberti, przyjęły Brazylijskie warunki i popłynęły już na drugą półkulę.

Pani Frederici otrzymała świeżo znowu dwa zaproszenia do Montevideo i Lwowa, w którem to ostatniem mieście z takim żalem żegnaną była. Które jednak z tych dwóch miast wybierze, niedaleki czas pokaże.

= Obwieszczenie teatralne rozlepione po rogach ulic zapowiada, że w środę d. 20 Marca (1 kwietnia) o godzinie 7½ wieczorem danym będzie w Wielkim Tea-

trze wielki koncert Religijny na dochód: 1. Zakładu obłąkanych kobiet. 2. Szpitala dla dzieci. 3. Sierot i Ochron Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. 4. Domu Schronienia Starców Ś-go Ducha i Panny Marji.

W koncercie tym wykonane zostaną utwory religijne: G. Rossiniego, St. Moniuszki i K. Gounoda, przez wszystkie artystki i artystów opery, wielką orkiestrę i chór pod kierunkiem dyrektora opery J. Quatriniego. Bliższe szczegóły afisze późniejsze ogłoszą.

= .;Zapisy na udziały zawiązującego się kaliskiego Towarzystwa wzajego kredytu, przyjmuje w Kaliszu Komitet tymczasowy u kassjera towarzystwa kredytowego: Borgoni, Tykociner, Schnerr, Prządzyński, Stawisko. Grodziecki, Puławski, Kiedrzyński, Hoszowski. (G. H.)

— Ś. p Ignacy, **Wessel**, właściciel dóbr Żyżyńskich, Karczmiskich i Zawichostskich, Sędzia sądu pokoju Kazimirskiego, w tych dniach, w dobrach swych Żyżyn, w powiecie Nowo-Aleksandryjskim (Puławskim), w gubernji Lubelskiej, w wieku sędziwym, przeniósł się do wieczności.—W testamencie, który zostawił, mają się znajdować znaczne zapisy na cele naukowe— i zapisy dla wszystkich służących, którzy dłużej u niego pozostawali, a takich ma być bardzo wielu....

(Kurjer Lub:)

— W tych dniach w Teatrze Rozmaitości odbyła się próba czytana z komedji Korzeniowskiego p; n. „Stary Mąż“, w której przyjmą udział panie: Bakałowiczoa, Popiel i Gilska, oraz panowie: Królikowski, Chomiński, Wolski, Prażmowski i kilku innych.

W bieżącym tygodniu odbywać się będą w tymże teatrze próby pamięciowe z komedji Musseta, p. n. „Kaprys Marjanny.“

Po wystawieniu tej sztuki, mającem nastąpić po świętach, rozpoczną się niebawem próby z komedji Narzymskiego, p. n. „Pozytywni.“

Następnie pójdzie na scenę „Zyzio,“ komedja pani Zofji Meller, i „Fałszywi Poczciwcy.“

— Nakładem redakcji „Opiekuna Domowego“ opuściła prassę książeczka p. t. „Nauka czytania.“ Układem jej zajmował się znany ze swych prac literackich pan Jan Maurycy Kamiński.

Z przyjemnością zwracamy uwagę czytelników na powyższą pracę pedagogiczną.

Wychodzi u nas co rok nie mała ilość przeróżnych elemetarzy, mało wszakże który odpowiada w zupełności swemu przeznaczeniu.

Elementarz nie może być wyłącznie przeznaczony dla uczącego się.

Uczący również powinien w nim znaleźć skazówki według których ma naukę początkowego czytania prowadzić.

O tej ważnej stronie elementarza nie przepomniał i autor „Nauki czytania,“ poświęciwszy znaczną część książeczki objaśnieniom uczącego. Jako zaś były nauczyciel szkół ludowych umiał p. Kamiński poprzeć teorję odpowiednim wykładem praktycznym.

= Autor dzieła „Pamiętniki o polskich spiskach i powstaniach“ po 1831 roku po rossyjsku napisanego, p. M. B. Berg, podaje niniejszem do wiadomości, iż zastrzega sobie prawo przekładów tego dzieła na wszystkie języki.

= W wychodzącym w Lipsku Tygodniku Lekarskim p. t. Centralblat für Chirurgie znajdujemy sprawozdanie doktora Kosińskiego o przebiegu słabości siedemnastoletniej chorej w szpitalu Dzieciątka Jezus, która połknęła 25 szpilek. Wypadek ten opisywaliśmy w swoim czasie.

= Podobno droga żelazna Libawska przeszła w tych dniach na własność głównego Rossyjskiego Towarzystwa dróg Żelaznych, ktore zamierza w Libawie zbudować port.

= Wkrótce odbędą się w Petersburgu podpisy na budowę drogi żelaznej Nadwiślańskiej. O ile nam wiadomo, tutejsi kapitaliści w przewidywaniu redukcji podpisów, podpisać mieli summę blizko 5 razy przechodzącą żądany kapitał. Jeśli spółudział rossyjskich finansistów równie będzie liczny, to redukcja wypadnie bardzo znaczna.

= W tych dniach wyszedł z druku przekład znanego dziełka p. M. C. Hippeau, p. t. „Wychowanie publiczne w Anglji.“ Tłumaczem tej książki jest p. Stanisław Belza. Niedawno p. Bełza przysłużył się publiczności tutejszej przekładem dzieła tegoż samego autora, p. t. „Wychowanie publiczne w Ameryce.“ Wspominaliśmy już w swoim czasie o tej użytecznej publikacyi, wydana zaś obecnie książka jest jakby dalszym jej ciągiem.

W każdym razie sam wybór dzieła, dowodzi poważnego zapatrywanin się na jedną z najważniejszych tak u nas jak i wszędzie społecznych kwestji a niepotrzebujemy dodawać, że tłumaczenie odznacza się wielką starannością.

— (*Art. nad.*) W gazetach zamieszczono ogłoszenie, że pan jakiś potrzebuje maszynisty. Pan ów mieszka w hotelu Europejskim, oznaczył numer i godzinę, w której można przyjść do niego. Szło więc o zobopólne porozumienie się. Tymczasem pozozumienie owo nastąpiło w ten sposób, że kilku maszynistów, którzy na wiarę ogłoszenia zgłosili się pod oznaczony numer w oznaczonej godzinie zostali jak najgorzej przyjęci i nieledwie wypchnięci za drzwi. Zachodzi więc pytanie, czy ten pan potrzebuje maszynisty dla wypychania go za drzwi, a więc nie było po co umieszczać ogłoszenia w gazetach, czyli też ma swoje godziny złego lub dobrego humoru, a więc trzeba było o tem uprzedzić interesantów, żeby napróżno czasu nie marnowali, albo przychodzili odpowiednio już przygotowani do grzecznego przyjęcia jakie ich ma spotkać. — *Jeden z maszynistów wypchniętych za drzwi.*

— W dniu z. piątkowym, w cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr 33 przy ulicy Czerniakowskiej, Aleksander Cherkowski, służący u właściciela dorożek, ubrawszy konie w stajni, położył się na tapczanie spać razem z 13-letnim synem swoim Michałem; w tym czasie konie zaczęły się gryźć i jeden z nich uderzywszy zadnią nogą w głowę śpiącego chłopca, zabił go na miejscu. O wypadku tym niezależnie od dochodzenia policyjnego zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Jerozolimskim, Franciszek Dygas wyrobnik lat 55 wieku liczący, przybywszy na robotę pod Nr 4 na ulicę Pańską i w cyrkule Wolskim, Stanisław Szkiela wyrobnik lat 29 wieku liczący, pracujący w browarze pod Nr 49 na ulicy Chłodnej, zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr 4 przy ulicy Nowowiniarskiej, przy zdejmowaniu z woza beczki ze śledziami, takowa spadła i złamała nogę lewą. Janklowi Szwartzaltz robotnikowi, którego odesłano na kurację do szpitala Starozakonnych. (G. P.)

= W dniu dzisiejszym na scenie Teatru Wielkiego, odbyła się próba jeneralna koncertu religijnego, z chórami i orkiestrą, o godzinie 11 i pół rano.

= R. M. W. P. D. w pomoc w urządzeniu kwesty wielkotygodniowej, pozostającej pod kierunkiem hr. St. Ostrowskiego, wydelegowała tak jak lat zeszłych pp. Jana Gautier'a i Juljana Heppen'a.

= P. Józefa Żwan, nie mogąc znajdować się na środowym koncercie w Teatrze Wielkim, nadesłała na ręce hr. Stanisława Ostrowskiego tytułem ofiary rs. 8.

= Cała Aleja Ujazdowska wysypana została szabrem.

= Przystąpiono obecnie do naprawy mostku ułożonego z płyt żelaznych, przy przejeździe z Nowego Światu w Aleje Jerozolimskie ku dworcowi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, o którego złym stanie donosiliśmy w swoim czasie.

= W sobotę o godzinie 11 tej rano w oficynie domu Nr 154 przy ulicy Targowej na Pradze, od mocno napalonego pieca, zapaliła się przytykająca do dniego belka i ściana. Ogień ugaszony został w pół godziny przez przybyłą natychmiast 5-tą Część Straży Ogniowej, przy czem rozebrano część ściany i sufitu.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: bezimiennie rs. 2, od K. R. rs. 1, od M. K. rs. 10 dla biednych na święta; od uczennic Instytu Muzycznego rs 15 dla Zientarskiego; od Józia Zborowskiego k. 30 dla biednej rodziny.

— *Panu A. S.*—Upraszamy o zgłoszenie się do Redakcji.

— *Panu X.*—Drukować nie będziemy—wszystko to już pokilakrotnie wydrukowanem były tylko w innych słowach.

— *Poetce La Tragilleza.* — Wiersz „Przez życie“ zachowaj pani dla siebie.—Jeszcze nie czas w tajemniczać czytelników w poetyczne wrażenia jakich doznajesz.

— *Panu H...i...k.* — Zakładu niepodobna rozstrzygnąć stanowczo nikt bowiem dotychczas nie wie czy pani Mariani na rok przyszły powróci do Warszawy. Zależy to od różnych okoliczności. Prawdopodobnie jednak powróci.

✝ Dnia jutrzejszego, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, jako w dniu imienin ś. p. Balbiny z Duninów **Skrutkowskiej**, odbędzie się żałobna Wotywa, o godzinie 10tej z rana, na którą stroskana synowica, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —3950—

✝ Za duszę ś. p. Antoniny **Krzyżanowskiej** zmarłej w dniu 13 lutego r. b. w powiecie Humańskim, odprawi się żałobne Nabożeństwo w dniu 1 kwietnia r. b. to jest we środę o godzinie 9-tej rano w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na które syn zmarłej zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych. —3963—

✝ W sobotę t. j. d. 28 b. m. zasnął w Bogu ś. p. Ignacy **Raźniewski**, emeryt, były urzędnik Magistratu m. Warszawy, kawaler Orderu Ś-go Włodzimierza klassy IV lat 71 liczący. Żałobne Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego odbędzie się dnia 31 b. m. w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godz. 9-tej z rana, eksportacja zaś zwłok w dniu tymże o godz. 5-tej po południu z kaplicy przy kościele Ś-go Jana, na które żona i dzieci zmarłego zapraszają Familję, Przyjaciół i Znajomych. —3961

✝ Ś. p. **Franciszek Adamczewski**, pakmajster Drogi Ż. W.-W., onegdaj zmarł, przeżywszy lat 38. Pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo jutro, t. j. we wtorek, o godzinie 11tej z rana, w kościele Powązkowskim, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w tymże dniu, o godzinie 4tej po południu, na tenże cmentarz. —3953—

✝ Ś. p. **Wojciech Komosiński**, Radca Stanu, emeryt, b. Sędzia Apelacyjny Królestwa Polskiego i b. Prezes Trybunału handlowego, opatrzony Św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 28 marca r. b. zszedł z tego świata przeżywszy lat 69. Pozostała żona wraz z braćmi zmarłego zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 31 marca, t. j. we wtorek o godzinie 3-ej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —3951—

✝ Ś. p. Eleonora z Szpakowskich **Mierzwińska**, obywatelka miasta Warszawy, przeżywszy lat 67, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona SS. Sakramentami, wczoraj o godzinie 9tej wieczorem, przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż wraz z dziećmi, zięciem i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym, o godzinie 11tej z rana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok we środę o godzinie 4tej po południu, na cmentarz powązkowski. (3977)

✝ Ś. p. August **Schindler**, Kapelmajster Saperów, przeżywszy lat 62 onegdaj przeniósł się do wieczności. Pogrążona w nieutulonym żalu żona wraz z córką zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym to jest we wtorek dnia 31 b. m. z kościoła dolnego Ś go Krzyża o godz. 1 z południa. —3972—

✝ **Kazimierz Zdzitowiecki**, b. Urzędnik b. Komissji Rządowej Skarbu, emeryt, przeżywszy lat 57, w dniu 25 b. m. życie zakończył. Zwłoki jego w dniu wczorajszym pogrzebane zostały na cmentarzu Pragskim w Kamionku. —3930—

✝ Ś. p. Karol **Bisterfeld**, jubiler, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności w sobotę dnia 28 marca r. b. przeżywszy lat 70. Stroskana żona zaprasza Kolegów i Znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz Ewangelicki we wtorek dnia 31 o godzinie 4-tej po południu. —3962—

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 29-go Marca.

Wiedeń 28-go. — Izba deputowanych. Wniesiono mocję aby rząd nakłonić do przedstawienia Izbie projektów wydalających na zawsze z Ausrtji zakon Jezuitów, oraz stowarzyszenia pokrewne im dążeniami.

Konstantynopol 28-go. — W skutek uchwały Kommissji do podziału majątków duchownych wyznaczonej delegacji Anti-Hassunistów wyjechali na prowincję dla objęcia w posiadanie przypadłych im świątyń. Tradycja prawna następuje jednego i tego samego dnia w Konstantynopolu i na prowincji. Wrazie potrzeby wydanie kościołów wymożonem zostanie przemocą.

Paryż 29-go (28?) Zgromadzenie narodowe przyjęło projekt do prawa ustanawiającego wielki sztab naczelny dla całej armji. Pozwoliło ostatecznie Książętom Orleańskim Penthièvre i Alençon służyć w armji i marynarce. Zdjęło sekwestr z dóbr prywatnych Napoleona III i odroczyło się do 12 maja.

Depesze karlistów przyznają, że Serrano pierwszego dnia walki (25-go) zmógł pierwszą ich linję obronną, ale 26-go upadł z usiłowaniami zmierzającemi do zdobycia drugiej linji.

Warszawa d. 30 marca, godz. 12 w południe.

Madryt 28-go. — Wojska rządowe zajęły górę Abanto i wyparły Karlistów poza Santa Juliana.

Bukareszt 29-go.—Izba uchwaliła budżet na rok 1875, wydatki wynoszą 97 miljonów. Minister finansów upoważnia do wypuszczenia na rachunek deficytu papierów skarbowych.

Paryż 29-go. — Telegramy z Santander potwierdzają powodzenie wojsk rządowych, które zdobyły szturmem Murieta; przy obronie wszyscy Karliści wyginęli. Wojska oszańcowały się. Wczoraj po południu słychać było dalej kanonadę.

— *Rada Instytutu Aleksandryjskiego Wychowania Panien w Warszawie* podaje do wiadomości rodziców, krewnych i opiekunów, mających zamiar umieścić dzieci swe na stypendjach rządowych w roku szkolnym 1874/5, w tymże Instytucie wakować mających:

1) Że losowanie na wyż wspomnione stypendja, odbywać się będą dnia 15 (27) czerwca 1874 roku, o godzinie 1szej z południa, w obecności osób które podania w tym przedmiocie do Instytutu zaniosły.

2) Prośby zaś o przypuszczenie do losowania tylko do 15 (27) maja 1874 roku przyjmowane będą.

Członek Rady, *Szuchow.*
Sekretarz Rady, *Korecki.*
(2—3) —2299—

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.* — Powołując się na poprzednie ogłoszenia zawiadamia, że wprowadzenie w wykonanie postanowienia JW. Ministra Kommunikacji z d. 9 stycznia r. b., Nr 126, dotyczącego ilości bydła do jednego wagonu ładowanem być mogącego, wstrzymanem zostaje. Przewóz zatem bydła po Drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odbywać się będzie na zasadach dotychczasowych, aż do dalszego rozporządzenia.
(1—1) —3936—

— Fabrykant powozów **Józef Rentel**, wyjechał w dniu wczorajszym do Paryża i Londynu celem zaopatrzenia swej fabryki w nowe modele i materjały.
—3947—

— P. **Edward Loth**, fabrykant i właściciel magazynu Mód wyjechał do Paryża. —3943—

— **Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12—1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Soboty od godziny 9—10, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych, we Środy i Piątki od godz. 11 i pół do 12 i pół, w szpitalu Dzieciątka Jezus **Prof. Andrejew.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Środę i Niedzielę od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki i Piątki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, codziennie od, 1ej do 2ej w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.** —28—0 —1982—

AMBULATORJUM HOMEOPATYCZNE

Poliklinika

Krakowskie-Przedmieście, dom Podgórskiego, Nr 38.
Porada lekarska bezpłatna, od godziny 2 do 3-ciej po południu, w Niedzielę, Wtorki i Czwartki 3—10 — 3320 —

Administracja Łazienek Akcyjnych przy Nowym Zjeździe

poczytaje za obowiązek uprzedzić Szanowną Publiczność, iż corocznie przed Świętami Wielkanocnemi, napływ kąpiących się osób w godzinach wieczornych, bywa tak wielki, iż pomimo obszerności zakładu i najusilniejszych starań, część publiczności czasami na czekanie narażoną zostaje, wtedy gdy w godzinach rannych i południowych żądania wszystkich z łatwością bezwłocznie zaspakajane być mogą.

Dla tego Administracja uprasza gości nie chcących być narażonemi na zawód lub stratę czasu, aby, o ile to być może, z godzin rannych lub południowych korzystać raczyli, a zakład powiększywszy liczbę łazienek, zaopatrzony obecnie w jaknajczyściejszą wodę, czerpaną ze środka Wisły, po wystawieniu i puszczeuiu już w ruch czwartego parowego kotła, będzie w możności wszelkim wymaganiom publiczności zadosyć uczynić. 6—10 — 3300 —

Sielawy Augustowskie, na różue ceny,
Minogi Elblągskie.
Łosoś Elblągski,
Kawior mało-solony.
Sardynki różnych marek, od 25 kop. za sztukę,
Sardynki Imperjal bez ości,
Maquereaux i Rouget w oliwie,
poleca:

Skład Win, Owoców i Delikatesów, Braci Wróbel,

bok kościoła Św. Krzyża. 5 6 — 2118 —



OSTRYGI

Codzień świeże poleca

Handel Ant. Stępkowskiego.

75—0—9966—

WAŻNE OGŁOSZENIE.

Rozpocząwszy budowę *Żniwiarki* **„Warszawianki"** *pomysłu Grubińskiego* w wielkiej ilości, mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż *obstalunki* na takowe *przyjmuje Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu*, oraz że wszystkie egzemplarze, które będą zamówione w miesiącach Lutym i Marcu roku bieżącego, obowiązujemy się dostarczyć na tegoroczne żniwa. Cena żniwiarki w fabryce bez opakownnia rs. 280, z opakowaniem w skrzyniach drewnianych rs. 290. Przy zamówieniu pobieranem będzie na każdy egzemplarz zaliczenie w kwocie rs. 75.

3 6 — 2029 — J. Woroncow Weljaminów i Jan Kraszewski.

PIERWSZA W KRAJU
FABRYKA OBUWIA MASZYNOWEGO.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że korzystając z poczynionych wynalazków, szczególniej AMERYKAŃSKICH, zastosowała u siebie najlepsze maszyny i zmieniła dotychczasowy system obuwia szrubowanego na maszynowy szyty.

System ostatni, uznany powszechnie za najlepszy, ma tę wyższość nad wszystkie miinnemi, że nie pozbawiala podeszwy właściwej skórze elastyczności i czyni obuwie miękkiem i przyjemnem w chodzeniu. Obuwie to jest przytem trwałe, lekkie i nieprzemakalne, ceny zaś są bardzo przystępne.

Polecając Szanownej Publiczności nowy ten wyrób śmiem sądzić, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić potrafię.

Z uszanowaniem Wł. Fabr. **L. LUBLIŃSKI**

2 4 — 3798 — **Sprzedaż Główna.** Plac Teatralny, ulica Wierzbowa, Nr 743B w Warszawie.

Pierwszy transport
Passmanterji damskiej

po przyjeździe z zagranicy otrzymałem w wielkim wyborze z czem się polecam na nadchodzące Święta Szanownej Publiczności. Plac Teatralny.—**M. STIEFSOHN.**
1 2 — 3922 —

MAMKA MŁODA

ze świeżym pokarmem, **z prowincji**, pragnie pomieścić się w zamożnym domu. Wiadomość u Akuszerki Tamarynowicz. **ulica Elektoralna, Nr 13, 2-gie piętro.**
1—1 — 3969 —

NOWA CUKIERNIA
B. KRÓLEWSKIEGO

w domu narożnym, przy rogu ulicy Święto-Krzyzkiej i Marszałkowskiej **Sklep od Ś-to-Krzyzkiej Nr 33 nowy.**

Poleca się na nadchodzące Święta Wielkanoene

CENY ZNIŻONE.

Babki 1 funt kop. 20, **Babki w lepszym** gatunku k. 30, **Mazurki** Polskie, Krakowskie, makaranikowe i półmakaranikowe, sztuka od kop. 30 do rs. 3, **Torty** w różnych gatunkach od rs. 1, **Skórki** pomarańczowe funt kop. 45 i t. d. Przytem zapewniam Szanowną Publiczność, iż produkta odemnie będą tej samej dobroci i ceny jakie były na Święta Bożego Narodzenia. Upraszam o wcześniejsze zamówienie.—Z uszanowaniem **B. Królewski.** Tkmże potrzebny jest zatez **Subjekt** i dwóch **Uczni.** —3829—2—3

Krawaty Paryzkie

NOWEGO TRANSPORTU, oraz

Perfumerje

ANGIELSKIE I FRANCUZKIE,

jakoteż fabryk miejscowych i Chem. Labor. w Petersburgu poleca Magazyn

M. WIERZBOWSKIEJ,

przy ulicy Wierzbowej Nr 2-gi.

3—0 — 3850 —

Fabryka Cukrów Desserowych
Władysława Szelążek

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 45 nowy, trzeci dom za Warecką. Na nadchodzące Święta zaopatrzyłem moją fabrykę w znaczny wybór Baranków, Jajek rozmaitej wielkości Stolików ze święconem, Kwiatów cukrowych do ubierania ciast, Maczku cukrowego i Skórek pomarańczowych do ciast. Wszystko to sprzedaję, po cenach umiarkowanych.
2—3 3810 —

PIWO NIECHCICKIE.

Lagrowe Piwo Niechcickie, powszechnie znane ze swej dobroci i przyjemnej goryczki, wielce pomagającej w trawieniu, sprzedaje się na butelki i pół butelki, Na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 450 (83), wprost Kościoła Ś-tej Anny.
2 3 — 3847

Do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych
S. Krulikiewicz

ulica Senatorska wprost Kościoła Ś-go Antoniego

nadeszły świeże **Powidła** wyborowe, **Śliwki** Węgierskie po kop. 12; **Bryndza** węgierska po kop. 30; **Sery** Kołdyczewski, Niezwojowski, Śmietankowy i inne; **Grzyby** po kop. 45, **Sardynki** po kop. 25 puszka, z czem poleca się.

W tymże handlu **Wina** w różnych gatunkach, jak również **Wino** Węgierskie, **Zieleniak** na rs. 2 kop. 40 (złp. 16) garniec. **Wino czerwone** Bordoskie, **Wódki** krajowe i zagraniczne, **Likwory.** 5—6 — 3198 —

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że znany Skład **Piwa bawarskiego**

„Imperial"

przy ulicy Tłumackie w b. **Hotelu Wileńskiem,** zaopatrzony został na nadchodzące Święta w znaczne zapasy tego wybornego Piwa i Ekstraktu słodowego, tak w całych jak i w pół butelkach, które wprost z lodowni sprzedaje się. Z czem polecam się. 2—3 — 3838 —

DROŻDŻE NAJLEPSZE

winne dubeltowe, codzień świeże, w składzie **Ant. Stępkowskiego** i takowe na funty lub skrzynie, nabywnć można najtaniej. 5—12 — 3636 —

RS. 50 NAGRODY!!!

W Sobotę wieczorem wyjeżdżając z ulicy Miodowej, a wysiadając przed domem Dra Natansohna na Zielonym Placu, zgubioną została złota BRANSOLETA, z dużym szmaragdem, kilkunastoma brylantami obsadzonym. Oddawca lub mogący dać wiadomość o znalezionym przedmiocie, otrzyma powyższą nagrodę, przy ulicy Miodowej Nr 10, 1-sze piętro. Jednocześnie uprasza się PP. Jubilerów o baczne zwrócenie uwagi, gdyby im podobna Bransoleta została ofiarowaną do nabycia.
1—3 — 3964 —

— Jutro t. j. dnia 19 (31) Marca 1874 roku o godzinie 8 wieczorem, w Sali Klubu Russkiego, danym będzie **Koncert**, na cel dobroczynny ze współudziałem Pani **Essipow** i **Juniewics**. Cena miejsc: 1-szy rzęd: rs. 3. 2, 3 i 4 po rs. 2,—5 i 6 po rs. 1 kop. 50. Pozostałe po rs. 1. Boczne po rs. 2.—Biletów nabyć można u szwajcara Klubu Russkiego. 1—1 — 3944 —

TEATR WIELKI.
Dziś: **Hans Mathis, — Wiosna.** — Jutro: **Opera.**
TEATR ROZMAITOSCI.
Jutro: **Biały gwoździk, — Pan Geldhab.**

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —, dziś rano ciepła st. 3,28, w południe ciepła st. 8,02. Barometr: 745 mm. (Deszcz).

—**Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 5 cali 5.**

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner**
W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 69.

Dnia 30 Marca 1874 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 18 (30) Marca 1874 roku.*

Księgarnia **ALTENBERGA i ROBITSCHKA** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 41, otrzymała na Skład Główny dziełko p. t.:

Porównawcza Rossyjsko-Francuzko-Niemiecka Frazeologja

czyli

Zbiór przysłowiów, przypowieści i idiotyzmów tych 3-ch języków alfabetycznym porządkiem ułożonych, przez

M. F. SAMENHOF.

Szanowna Publiczność zapewne ocenić potrafi korzyści wypływające z podobnego dzieła dla każdej warstwy światłej społeczności. Każdemu wiadomo, iż przysłowia i przypowieści są odblaskiem mądrości narodowej, każdy wie czem są dla samego języka, jakie w sobie mieszczą bogactwa, częstokroć niedostrzeżone dla oka cudzoziemca. Dzieło więc o którem mówimy. wiele przynieść może korzyści na polu badań naukowych, a szczególniej filologicznych, ma ono jeszcze i tę zaletę, że nad rossyjskiemi frazesami umieszczone są akcenta. 3784 1 3

Nakładem Księgarni **S. ARCTA w Lublinie,** wyszła książeczka p. t.:

RÓWNIANKA

czyli

Zbiorek Powiastek,

DO OPOWIADANIA

dzieciom od lat 3 do 7,

ułożył **AUGUST JESKE,**

z obrazkami kolerowanemi. Cena w oprawie kopiejek 75, z przesyłką kop. 85.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji.

Skład główny w Księgarni Michała Glücksberga, Krakowskie-Przedmieście Nr 7 (411).

- 3910—1—3

Kantor Pism Perjodycznych

Romana Drozdowskiego

przy ulicy Podwale Nr 6 nowy.

Otrzymawszy pozwolenie właściwej Władzy, **przyjmuje Prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne w Warszawie wychodzące,** które natychmiast po wyjściu, Szanownym Prenumeratorom doręcza po cenach redakcyjnych. — Tamże wiadomość o sprzedaży **Sklepu.** —3918—1—3

— **Zawiadamiam,** że w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., od godziny 11-tej rano, w domu pod Nrem 1344 przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, Nr nowy 7, w sklepie na dole od frontu, sprzedawać będę przez publiczną licytację wyroby rękawicznicze, utensylja sklepowe, sprzęty domowe, garderobę i bieliznę po zmarłym Józefie Kwiatkowskim rękawiczniku pozostałe.

Ludwik Rutkiewicz,

—3921— Rejent.

3,000 i 4,000 rs.,

jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Bliższą wiadomość można powziąść codziennie w dni powszednie, między godziną 4 a 7 po południu, pod Nrem 9 przy ulicy Twardej, u podpisanego.

Juljan Wilman, Patron.

—3717—2—3

Potrzebny jest

MŁODY CZŁOWIEK,

z porządnej familji, jako praktykant na wieś do gospodarstwa, racjonalnie prowadzonego. Zgłosić się listownie do stacji Kowal poste restante, pod adresem A. B., gdzie można powziąść bliższą informację lub w Warszawie, Ś-to Krzyzka Nr 35, mieszkania 10.

—3593—3—6

Potrzebny jest

UCZEŃ,

dobrej konduity, mający wieku lat 14 do 16. Wiadomość w Składzie **Win** przy ulicy Długiej Nr 17. —3602—3—3

Mieszkaniec Hotelu Europejskiego Nr 11, **potrzebuje**

MASZYNISTĘ,

do lokomobili maszyn różnego rodzaju, któryby znał doskonale swoje rzemiosło. Płacy rocznej rsr. 500 i stół, a jeżeli żonaty, to dom z ogrodem i ordynarji 30 korcy twardego zboża; powinien przedstawić zaręczenie Dyrektora zakładu w którym się znajdował. Codziennie od godz. 10 do 11 i pół zrana,— wyjazd najpóźniej 17 (29) Marca.

—3752—3—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne, do szycia Sukien. Ulica Miodowa Nr 9, w drugiem dziedzińcu na dole, pod oknami studnia i altana.

—3709—2—3

PANNA

potrzebna do nauki lub do sprzedaży, znająca język francuzki lub niemiecki ma pierwszeństwo. Adressa proszę składać w magazynie wyrobów Szmuklerskich, na placu Teatralnym u p. M. Stiefsohn. —3923—1—3

UZDOLNIONY

MASZYNISTA

opatrzony chlubnemi świadectwami; któryby już pracował w większym zakładzie, może znaleźć dobre miejsce **w Łazienkach Akcyjnych** przy Nowym-Zjeździe. O szczegółach dowiedzieć się można między godziną 4-tą a 6-tą po południu, na miejscu, w gmachu Zakładu, u Administrującego tymże Zakładem. —3902—1—2

Jeżeliby który z pp. przedsiębierców lub fabrykantów dla rozszerzenia działalności swego interesu pragnął wejść

w SPÓŁKĘ

z osobą posiadającą kilka tysięcy rubli, i którąby oprócz dostatecznej gwarancyi swego kapitału mogła mieć udział w czynności, niech zechce zgłosić się po bliższą informacyę do składu wyrobów z włosów

T. Jaskułowskiego,

przy ulicy Miodowej Nr. 484.

—3726—2—3

Młody Człowiek,

poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem, zaraz lub od 1 Kwietnia r. b., mieszka w hotelu Dziekanka Nr 17, w podwórzu, gospodarstwo zna teoretycznie i praktycznie.

—3912—1—1

MAMKA

wiejska, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki, ulica Bednarska Nr 2678 (nowy 11).

—3928—1—1

Skład towarów żelaznych

Jana Duschek,

obok Poczty, przy hotelu Saskim Krakowskie-Przedmieście Nr 427, otrzymał

NOŻE

stołowe,

w oprawie z czarnego drzewa od rs. 3 k. 60 do rs. 7 tuzin, hebanowe od rs. 8 do 15 za tuzin,— z czem ma honor skład polecić się.

—3929—1—2

Ozdoby salonowe

i do ubrania stołu, jako to: etażerka na desera, duże Patery i Wazony z marmuru białego, a zaś szyfonierka i szafeczka rznięte z drzewa w ażur, są do odstąpienia. Ulica Żórawia Nr 22, w oficynie na prawo, mieszkania Nr 9, 2-gie piętro. —3946—1—1

Nadszedł świeży transport

MASŁA LITEWSKIEGO

na Święta, po bardzo przystępnej cenie. Ulica Długa Nr 21, mieszkania 10, na lewo w oficynie. —3877—2—2

Kto ma

Maszynę do szycia

Whelera i Wilsohna do wynajęcia, raczy się zgłosić na ulicę Twardą Nr 36, mieszk. 15.

—3951—1—1

Dla PP. ARCHEOLOGÓW

nader ważna wiadomość!!!

Swieżo znalezionych 100 sztuk monet srebrnych Rzymskich. bardzo dobrze zachowanych, jest do zbycia razem lub częściowo, Wiadomość przy ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 64 nowy, pod dzwonnicą, 3-cie piętro, mieszkania Nr 12, od godziny 3 po południu. —3646—3—3

Nowo-otworzony

SKLEP

Wyrobów Siodlarskich z przyborami Myśliwskiemi, oraz różnej galanterji zagranicznej,

FELIKSA SZULC

ulica Marszałkowska Nr 49, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, cenami przystępnemi, oraz wyborem towaru. 2—3 —3693—

Maszyna Kontynentalna do fabrykacji WÓD GAZOWYCH,

jest do sprzedania. Życzący takową nabyć, raczy swój adres zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. J. M. —3524—4—10

LIŚCIE

do Kląbów Ogrodowych, sztuka po kop. 7 i pół,

według najświeższych modeli Drezdeńskich, poleca przy nadchodzącej wiośnie Fabryka Pieców

A. E. Stalewskich.

ulica Tamka Nr 17.

—3449—3—6

Żyto Ś-to Jańskie

które siane na wiosnę z mieszankami dawszy dwa pokosy siana, w następnym roku równocześnie z oziminą zebrane, daje plon obfity, jest do nabycia po cenie rs. 8 za korzec. Wiadomość w Składzie Sukna **H. Meylert** Nr 451, ulica Senatorska. Tamże jest **Owies** Szwedzki znany ze swej wagi i plenności, również do nabycia.

3—3 — 3244 —

☛ **Zakład wyrobów koszykarskich, SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO,** egzystujący przez lat kilka na Nowym Świecie, przeniesiony został na **ulicę Długą, pod Nr 557, nowy 32, (do domu Potkańskie** zwanym) wprost Hotelu Niemieckiego i tamże przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje w zakres koszykarski wchodzące.— Gotowe roboty na sposób **zagraniczny** jak i **krajowy,** jakoto: Kanapy, Krzesła, Fotele, Parawany, Szafki, Stoły do kwiatów, Kołyski, Kosze do bielizny, Kufry do podróży etc. są tam także do nabycia. 6—0 1133—

W Bazarze „Merkurego" na Tłomackiem jest do sprzedania

ROTUNDA

popielato-fijołkowa, za **rs. 8.** —3949 1—1

Już nadszedł czas



SADZENIA DRZEW.

Bracia Bardet od tygodnia ekspedjują pierwsze nadesłane obstalunki i polecają **Drzewa Owocowe** w najwyborniejszych gatunkach z **własnej Szkółki.**

Wszelkie obstalunki przyjmują się w **Składzie Nasion Braci Bardet,** przy ulicy Senatorskiej Nr 472. —3591—3—3

Do wydzierżawienia

Browar Piwny,

w odległości półtory mili od stacji Zieleniec, drogi żelaznej St.-Petersburskiej, z dodaniem potrzebnego drzewa. Wiadomość w Kantorze **Leona Krupeckiego,** pod Nrem 1245a, gdzie Skład Herbaty, naprzeciw posągu Kopernika. - 3673—3 3

Do sprzedania:

Palto męzkie syberynowe, Żakiet aksamitny, Stół owalny, Biurko jesionowe, Umywalnia mahoniowa, Komoda, trzy Krzesła, Drzwi jesionowe oszklone i Schodki. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, Nr 3 nowy, na pierwszem piętrze drzwi przy schodach.

WYPRZEDAŻ MYDEŁ

ZAGRANICZNYCH

za pół ceny, w temże samym miejscu.

—3539—3—3

Są do sprzedania zaraz pod korzystnemi dla nabywcy warunkami

Dobra Ziemskie

w powiecie Garwolińskim, gubernji Siedleckiej położone, mające ogólnej przestrzeni dzies. 540 (włók 36). Wiadomość u W-go M. Buszkowskiego Patrona Trybunału, ulica Miodowa Nr 6. —3647—3—3

Znaczny transport

Sera śmietankowego krajowogo,

w cegiełkach dwufontowych,

otrzymał Handel Win i Towarów Kolonialnych

LUDWIKA SOMMER,

przy ulicy Długiej pod Nrem 580, takowy sprzedaje w większych partjach dla handlujących i częściowo. —3651—3—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28.

„ na całe cegiełki po kop. 26.

Handel **Braci Wróbel,** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 53—0 —1,818 —

Są do zbycia

SZCZENIAKI

czystej krwi **Pointer.** Bliższa wiadomość w Bufecie Łazienek Towarzystwa Akcyjnego. Zaś Panowie, którzy takowe zamówili, zechcą się zgłosić najdalej do 1 Kwietnia r. b.

—3795—9—3

Wyprzedaż po cenie kosztu!

Ponieważ w krótkim czasie handel **HERBATY** firmy braci Olszańskich ma przejść na własność innych osób,—więc do tego czasu Herbata znajdująca się w tym handlu na Długiej ulicy wprost Hotelu Niemieckiego Nr 32 (Potkańskie) będzie sprzedawaną o 20 i 15 procent taniej w stosunku do cen nominalnych. Tamże jest do odstąpienia **SKLEP** z całem urządzeniem, a w razie potrzeby Sklep i wszelkie urządzenia sklepowe mogą być nabyte osobno. Szafy, bufet, kontuar, lampy, wagi i t. d., dałyby się użyć do najwięcej eleganckiej cukierni, magazynu damskich, strojów i innym w tym rodzaju handlom. 7—12 — 34 99 —

JAJKA WIELKANOCNE

z kości, z drzewa kokosowego i porcelanowe. Odpowiednio do tychże Surprice z perłowej muszli.

NA SZMIGUS PERFUMY

Ylang-ylang, Violet de Parme, Ekstrakt de Dagmar, Libin'a i Violet'a, Ess-Boqnet Bayleg'a, różne zapachy, Atkinsohna i Rimella, Woda Kolońska prawdziwa Julichs Platz Nr 4.—Pudełka eleganckie do Perfum i Biżuterji.

Wachlarze, Lornety, Grzebienie i Szpilki, Bransolety, Brosze, Kolczyki, Laski, Parasole, Spinki i t. p. biżuterje.

W Składzie Władysława Bednawskiego

1—3 — 3720 — przy ulicy Miodowej, Nr 497c.

Wiadomość ważna dla Sz. Gospodyń

Skład drożdży na placu od Żelaznej Bramy przy Ogrodzie Saskim w domu pod Nr 2, Poleca Szanownym Paniom na nadchodzące Święta Drożdże prassowane czyste, prawdziwie Wiedeńskie. Uznanie jakie takowe doznały przez większą część PP. Piekarzy, dają mi tę rękojmią, że Szanowne Panie będą zupełnie zadowolnione.

Dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziłem w następujących sklepach sprzedaż:

u PP. Lemańskiego, Skład Win i Tow. Kol., Graniczna Nr 11.
Drzewieckiego „ „ Długa Nr 21.
Rokowskiego „ „ Nowomiejska Nr 167.
Koteckiego „ „ Bednarska Nr 8.
Winawera „ „ Krakowskie-Przedm. Nr 6.
Winklera „ „ Nowy-Świat Nr 64.
Tyrankiewicza „ „ Marszałkowska Nr 1387.
Strobiszewskiego, Handel Delikatesów, Senatorska Nr 2,
Liebelta, Skład Mąki, Nowy-Świat, Nr 72.
Świerkowskiego Cukiernia, Krak.-Przedm. Nr 4.

1—3 — 3948 —

DO SKŁADU

BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Kazennoj Pałaty, nadszedł z **Paryża** znaczny transport **Parasolików** damskich, mezkich i dziecinnych, w najnowszym guście, które po cenach stałych umiarkowanych sprzedaje się.

1—3 — 3917 —

HANDEL WIN

WŁADYSŁAWA RUDNICKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 44,

POLFCA:

Wina Węgierskie stołowe, smaczne, garniec rs. 2 kop. 25, butelka kop. 45, jak również gatunki wyższe, **Maślaczy** grubych, odstałych, **Tokai** starych, **Wina Bordoskie** i **Burgundzkie** czerwone i białe, **Reńskie**, **Hiszpańskie** w różnych gatunkach, **Włoskie Marsalla i la crima Christi**, **Szampańskie** świeże, różnych marek: **Jaquesson, Mum, Heidsick Monopol**, **Cliquot**, **Louis Rederer**, **Teofil Rederer, Moet Chandon**, oraz **Mesel mousé**; **Likiery** Francuzkie i Holenderskie, **Wódki, Cognac, Sliwowica**, **Arak** i **Rum**, **Porter** i **Piwo** Angielskie, **Oliwa** Prowancka, **Musztardy** francuzkie i angielski, **Ocet** winny, **Pasztety** Strasburgskie, oraz inne Delikatesy w wyborowych gatunkach, **Łosoś** wędzony kop. 75 funt. —3916 1 2

SKŁAD MĄK ZEGRZYŃSKICH oraz LEGUMIN,

w Rynku Starego-Miasta Nr 43 (nowy 17),

egzystujący od wielu lat, zaopatrzony, jest ciągle w najpiękniejszą i znaną powszechnie ze swej dobroci **MĄKĘ**, która sprzedaje się, detalicznie i całemi pudami w plombowanych woreczkach i workach 5-cio-pudowych, są także różne **MĄKI** zagraniczne doborowe. **Pieczywo** z najcelniejszych piekarń tutejszych, **Masło** świeże i solone Litewskie, **Grzyby** i inne produkta, oraz **Drożdże** prasowane Wiedeńskie z fabryki Mauthnera w najlepszym gatunku, codziennie świeże,—z czem polecam się względom Szanownej Publiczności z uszanowaniem. — **Napoleon Czerwiński.** — 3937 1—3

Fabryka Cukrów deserowych, Karmelków, Czekolady i Ciast,

poleca się wielkim wyborem wyrobów Cukrowych na zbliżające się Święta Wielkanocne, a mianowicie: Jajek, Baranków, Stolików ze święconem, Kwiatów do ubierania Ciast, oraz **Cukry deserowe**, funt po kop. 50, **Karmelki** przekładane i inne funt po kop. 30 i wyżej, z najlepszemi smakami, **Czekolada** parowa w tabliczkach i w proszku po cenie fabrycznej, **Maczek** w różnych kolorach, **Torty**, **Mazurki** po rozmaitych cenach, a od środy będą **BABY** podolskie i inne gatunki i **Placki**. A to wszystko po cenie umiarkowanej.— Z czem się polecam względom Szanownej Publiczności.— **J. Olszewski**, ulica Nowy-Świat Nr 4. — 3901 — 1 3

HANDEL WIN, OWOCÓW i DELIKATESÓW

BRACI WRÓBEL,

Krakowskie-Przedm., obok Kościoła S-go Krzyża Nr 406

POLECA

Wina Węgierskie wytrawne i łagodne, Francuzkie białe i czerwone, Szampańskie różnych marek, Burgundzkie, Reńskie, Hiszpańskie i Włoskie, również Rumy, Araki, Koniaki, Śliwowice, Wódkę francuzką i inne, Likiery francuzkie oryginalne etc., etc. etc., w wyborowych gatunkach, po cenach jaknajprzystępniejszych.

11—16 —3286 —

Magazyn Ubiorów Mezkich

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W go Kralla pod Nr 67 nowym egzystujący, zaopatrzony został w obfity dobór na rozmaite ceny, tak gotowej z wszelką starannością odrobionej garderoby, jakoteż w znaczne zapasy różnych i gustownych materjałów: francuzkich, angielskich i krajowych, z których na zamówienia wykończa po bardzo przystępnych cenach. Przy tem ma honor donieść, iż obok Magazynu ubiorów męzkich, otworzony został drugi **Zasobny Magazyn ubiorów dziecinnych**, który zaopatrzony w bogaty assortyment tak pod względem doboru jakoteż gustu, mody i wykończenia, z czem poleca się JJWW. Paniom i WW. Panom.

1—3 — 3908 | **Władysław Bobrowski.**

RÓŻNE PIWA I PORTER

w piwnicach hotelu Europejskiego, gdzie dawniej egzystował Skład Win, przy rogu ulicy Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia.—Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące Święta zaopatrzyłem się w znaczne zapasy Piwa Lagrowego Bawarskiego i odleżałego na butelki, z 4-rech renomowanych Browarów, oraz Porte'u dubeltowego tak zwanego pół angielskiego i pojedynczego, także Piwo Stołowe po cenach umiarkowanych, zamówienia w większych partjach odsyłam, mam nadzieję że Szanowni Konsumenci zawodu mieć nie będą z mego ogłoszenia i wyborowych zapasów wyżej wymienionych, -z uszanowaniem **AUGUST SPERLING.** —3932— 1—3

ZAWIADOMIENIE

Z Handlu Braci Wróbel,

Krakowskie-Przedmieście, obok Kościoła Ś-go Krzyża Nr 406,

Od dnia 31 Stycznia r. b. przy **Handlu Win, Owoców i Delikatesów** otwartym został Handel Towarów Kolonjalnych, z których to towarów świeżo sprowadzonych i w najlepszym gatunku, polecamy na obecną porę **świąteczną** jako artykuły bardzo **ważne**, a mianowicie:

Migdały gorzkie i słodkie,
Rodzynki wszystkich odmian i gatunków.
Oliwę Nicejską w najlepszym gatunku.
Musztardy, **Octy**, **Cykaty**, wszelkie przybory do **ciast**, jak również do **marynat**, a to po cenach jak najprzystępniejszzch.
Drożdże Wiedeńskie prasowane, codziennie świeże.

7 8 — 3285 —

Zarząd Młyna Turbinowego w Marężowie

Zawiadamia Szanowne gospodynie, że tak jak lat poprzednich, przy nadchodzących Świętach, oprócz sprzedaży częściowej we młynie, przyjmuje obstalunki na poniżej wymienione gatunki mąki, Skład Win L. Maringe, gdzie hotel tego nazwiska, tylko od strony ulicy Marszałkowskiej i tak,

Najładniejsza jak banacka 4/0 woreczek 25 funtowy kop. 200.
Bardzo ładna babkowa 3/0 „ 25 funtowy kop. 180.
„ „ „ 3/0 „ 50 „ kop. 355.
Mąka kuchenna Nr 1. 25 funtów kop. 140.
„ „ Nr 1. 50 funtów po kop. 275.
Kaszka pszenna 25 funtów po kop. 200

Sprzedaje się w oryginalnych woreczkach z plombą. 3 3 — 3718 —

NA ŚWIĘTA DO CIAST!!!

Cukiernia E. WEDEL,

przy ulicy Miodowej, wprost b. Rząd. Gub.

Przysposobiła wielki zapas rozmaitego rodzaju ingredjencji i przyborów do wypiekania i przystrajania **BAB, MAZURKOW, PLACKÓW** i t. p. rzeczy należących, a mianowicie:

Skórek Pomarańczowych w dwóch gatunkach, funt po 50 kop., na lepszych 60 kop. funt.
Cykaty (niecukrowane) najlepszego gatunku, 90 kop. funt.
Massy migdałowej do Placków i Mazurków, funt 50 kop.
Lukru do Mazurków i t. p. w trzech kolorach, każdy w odmiennym smaku, fun- kop. 50.
Czekolady w proszku z wanillą, funt kop. 37½.
Wanilli zproszkowanej w pudełeczkach, po 30 kop.
Kochenilli (Alkermas) w flaszeczkach, po 15 kop.
Kropli z gorzkich pomarańcz Extrakt do Biszofu i t. p., 15 kop.
Maczku cukrowego w rozmaitych najpiękniejszych kolorach, łut po 2½ kop., funt 60 kop.
Kolendru i **Groszku** różno kolorowego, 60 kop.
Kwiatów cukrowych w rozmaitych najpiękniejszych kształtach, funt 90 kop. assortowane, każden kwiatek odmienny **tuzin** mniejszych kop. 12, większych **tuzin** kop. 37½, oraz wielki assortiment rozmaitych drobnych cukierków pomadkowych i konserwowych w najlepszych smakach, po 50 i 60 kop. funt. jakoteż i **Drożdży** prawdziwych Wiedeńskich, z słynnej fabryki Mautnera, znane jako najlepsze i najpewniejsze do pieczenia ciężkich ciast, codziennie poczynając od dnia 28-go do Wiel. Soboty, na łuty i funty sprzedawać się będą. 2—3 — 3788 —

PIWO BAWARSKIE



wystałe, znane ze swej dobroci Panów Haberbusza, Kijoka, Bielawskie, Grochowskie i Drozdowskie.

Osoby pragnące mieć dobre Piwo na Święta, zechcą wcześniej dać zamówienia.

Przytem handel poleca **Wina** Węgierskie, Francuzkie i inne oraz **Drożdże** świeże Wiedeńskie.

Nowy-Świat, Nr 1312, wprost Wareckiej

J. A. Winkler.

2—3 — 3863 —



DO ZAKŁADU

W. Gorczyckiego

nadszedł w tych dniach duży transport Kapeluszy fantazyjnych filcowych z Londynu, fabryki Christys, jako też Cylindry z Paryża, fabryki H. Desgraudchamps, najnowszych fasonów. Zakład ten przysposobił również Cylindry własnego wyrobu pół-francuzkie i angielskie, jako też Kapelusiki dziecinne.— Wszystkie te przedmiota, sprzedają się po cenach najprzystępniejszych Ulica Wierzbowa, w domu dawniej JW-go Prezydenta.

—3582—3—3

!!! Tylko u mnie !!!

się fabrykuje i sprzedaje

GLANS MASSA WENECKA

do zaprawy podług i posadzek, funt kop. 50. Najlepsze w świecie **Meksykańskie wygubianie Szczurów, Myszy, Pluskiew, Karaluchów** i wszelkich innych **robactw,** niezawodny **PŁYN** na wygubienie i uchronienie od zalęgania się **MOLI,** także

PRZEŚCIERADŁA

chemicznie zaprawiane, do zawinięcia futer i innych przedmiotów dla zabezpieczenia od **MOLI, środek najlepszy i najskuteczniejszy.** Prześcieradło takie kosztuje rs. 1 kop. 50, wystarcza na trzy lata. Kto daje własne prześcieradło, płaci za chemiczne zaprawienie rs. 1.

Sprzedaję **WOSK** na fanty. Polecam również nowe i **tanie perfumy** mojego wyrobu, pod nazwiskiem „La belle Dame.“ Wysyłam **FROTERÓW** na robotę.

W. LESSELROTH.

Krak.-Przedm., Nr 7 nowy, pałac Hr. Krasińskiego, dawniej Grodzickiego, w oficynie prawej na dole. —2967—6—6

Angielskie patentowane

MASZYNY

parowe

z nową opłatą patentową, potrzebujące na godzinę i podług wskazówki siły koni 2 i $1/4$ do 3 ft. węgli, jak również

Kotły

angielskie Cornwall-Galloway-Multitubular i Bouilleur, konstrukcji **John 1. Derham** w Blackburn, poleca, zastrzegając sobie ustawienie włącznie przez monterów angielskich.

W. W. Derham

(H. 3528) w Lipsku.

Green'a

patentowany

OSZCZĘDZACZ WĘGLI

tak nazwany ekonomizer, poleca do wszystkich kotłów parowych o sile większej niż 20 koni.

W. W. Derham

(H. 3528) w Lipsku.

—1762—7—0

PASTYLKI

ułatwiające trawienie

Z MLECZANU SODY I MAGNEZJI

P. BURIN de BUISSON.

Pastylki te przepisane są w **bólach żołądka, w trawieniach mozolnych, długich i bolesnych, w odbijaniach i kwasach, w odęciach żołądka.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilnie w Aptece p. A. Chróścickiego; w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka. —13,098—7—12

Dla Ogrodnika lub Przedsiębiercy, do wypuszczenia w dzierżawę na rok lub dłużej, począwszy od 1 Kwietnia 1874 r.

Ogród owocowy i warzywny,

przeszło dwie morgi mający, wraz z osobnym domkiem mieszkalnym, składającym się z dwóch pokoi, również stajenki, w której można pomieścić kilka krów. Ulica Wolska obok ogrodu Oma, Nr posessji 27, Rządca poinformuje. —3766—2-2

SŁABOŚCI PIERSIOWE.

SYROP Z PODFOSFORANU

WAPNA

pp. Grimault et C-ie

Aptekarzy w Paryżu.

Używa się w **katarach, kaszlach, chrypce, kokluszu.**

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gellemu i L. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk braciom, drogistom w Kijowie; i panu Chróścickiemu aptekarzowi w Wilnie.

—13,097—8—12

Z powodu zbliżających się świąt Wielkanocnych

i licznych potrzeb Szanownej Publiczności

MAGAZYN

Płótna i Bielizny

Józefa Nathanblut,

ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła Śgo Antoniego,

przygotował znaczny wybór **Bielizny** gotowej męzkiej, i takową sprzedaje po cenach bardzo nizkich. —3794—2—3

W Bazarze Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,“

przy ulicy Tłomackie Nr 559a i róg Bielańskiej, złożone zostały do sprzedania, po cenach zniżonych,

Obuwie Męzkie i Damskie

różnego rodzaju, nadesłane po zwinięciu jednego z lepszych warsztatów.—Tamże są do nabycia wszelkiego rodzaju przedmioty, do codziennego użytku lub ozdoby posłużyć mogące, jako to: Meble, Garderoba, Obrazy, Porcelana, Bilard damski, Wózek dla chorych, Klatka mosiężna dla papugi, Wanna miedziana i t. p. —3548—3—10

Lucernę oryginalną Francuzką 1-szo-rzędną, od p. Vilmorin, funt kop. 45, pud rs. 15.

Lucernę krajową funt kop. 25, pud rs. 8.

Koniczynę białą, cały korzec rs. 35.

Koniczynę czerwoną bardzo piękną, korzec cały rs. 26.

Poleca **Skład Nasion Braci BARDET,** przy ulicy Senatorskiej Nr 472. 3—3—3592—



PARASOLE I PARASOLKI

modne w wielkim wyborze, są do sprzedania u Parasolnika przy ulicy Freta-Szerokiej Nr 277, nowy 7, w podwórzu w oficynie na dole, gdzie ponsowy znak wskaże

—3616—2-3 **A. BUKOWSKI.**

Wagi Decymalne,

od 3 do 40 pudów, regularnie wykończone, posiada wielki asortyment

FABRYKA

Feliksa Zglinickiego,

Ulica Złota Nr 12.

Handlującym Fabryka odstępuje odpowiedni procent. —3035—6—12

---

75 kop. funt

ŁOSOSIA wędzonego,

świeżego, sprzedaje się w Handlu Win i Delikatesów

Wład. Rudnickiego,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 44, obok pałacu Namiestnikowskiego. —3827—2—3

KAWĘ FIGOWĄ

dobrego gatunku, z zapachem jak Kawa Mocco, w paczkach funtowych, po cenach fabrycznych, w Handlu Sowińskiego et Schulza róg ulicy Długiej i Przejazd, dostać można.

—3813 2—6

KONICZYNA

(czerwona), jest do sprzedania, korzec po rs. 24. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Niemieckim. —3777—2—3



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej, 5ty dom od Placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, Fotele, Napoleonki, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.

Adam Lewanowicz.

—2489—5—6

Z powodu Wyjazdu

Garnitur Mebli

mahoniowych, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli, rypsem wełnianym krytych, stołu przed kanapę i stolika do kart, do sprzedania za przystępną cenę. Tamże są do odstąpienia dwa Oleandry duże i 2 łóżka mahoniowe, oraz Salon z przedpokojem wspólnym, do wynajęcia od Wielkiej Nocy. Ulica Grzybowska Nr 980, 1 nowy, mieszkania 20. —3686—3—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę



Garnitur MEBLI

mahoniowych, Kanapa, Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł. Ulica Marszałkowska Nr 34, mieszkania 11. —3945—1—6

Jest do sprzedania



KARETA

potrójna, zupełnie jak nowa, przy ulicy Elektoralnej Nr 788 (nowy 23) wprost bramy szpitala Ś-go Ducha. —3903—1—3

Do Najęcia od S-go Michała 1874 r.

przy ulicy Granicznej Nr 1077 lit. A (nowy 14).

1) Lokal z ogródkiem na Kawiarnię przy Instytucie Wód Mineralnych.
2) Lokal z obszernemi piwnicami, od lat kilkunastu przez Skład Win (niegdy J. L. Flatau) zajmowany, w którym mogą być urządzone sklepy z obniżonem wejściem od ulicy. Wiadomość u Właściciela domu.

—13,975—13—0

Salon

z sypialnym pokojem i przedpokojem, od frontu, umeblowane, z pomieszczeniem dla służącego, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości Zielonego placu, vis a vis domu Maringe, Nr domu 69, mieszkania 7. —3714—2—3

Do wynajęcia

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z 4-rech pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, na kwartał, od 1-go Kwietnia, za rs. 150. Ulica Złota Nr 4, wiadomość u gospodarza domu.

—3719—2—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1 Kwietnia

MIESZKANIE,

dwa pokoje i alkowa, z przedpokojem i kuchnią, na dole od frontu, za rs. 50 na kwartał. Ulica Złota Nr 70/1440A. —3728—2—2

Kto ma do wynajęcia na b. kwartał

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi z meblami i kuchni, zechce adres swój nadesłać z wymienieniem ceny do stróża domu Nr 8, na ulicy Dzielnej. 3909—1—1

NA KANONIACH:

w domu Nr 85/6, nowy 4, w miejscu porządnym, spokojnym, suchym, na świeżym i czystem powietrzu, z najpiękniejszym widokiem na okolice, są do wynajęcia od 1 Lipca 1874 r. następujące lokale:

1) **Całe pierwsze piętro, samo w sobie,** złożone z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, balkonu, piwnicy i drwalni, za cenę 700 rs. rocznie.
2) Salon, trzy pokoje, kuchnia, balkon, piwnica i drwalnia, na 2-m piętrze, za cenę 300 rs. rocznie.
3) Trzy pokoje z balkonem, kuchnią, piwnicą i drwalnią, za cenę 170 rs. rocznie. Wiadomość u Właścicielki **na miejscu,** na 2-m piętrze od frontu. —3931—1—3

MIESZKANIE

przy familji, potrzebne jest dla **kawalera,** z osobnym pokoikiem. Wiadomość w zakładzie fotograficznym W-go Sachowicza obok kościoła Śgo Krzyża, Krak.-Przedm. N. 407.

—3927—1—1

Handel Win i Delikatesów Braci Wróbe[illegible] na Krakowskiem-Przedmieściu, rekomenduj[illegible]

KAWĘ FIGOWĄ

doskonałego zapachu, jak Kawa Portoric[illegible] w paczkach funtowych z banderolą, po ce[illegible]nie fabrycznej. —3812—?—6



POKÓJ

z meblami, na 1-em piętrz[illegible] od frontu, do wynajęcia o[illegible] kwartału. **FORTEPIAN** w dobrym stanie, mahoniowy o 6 i pół oktaw[illegible] do sprzedania za rs. 80. Wiadomość prz[illegible] ulicy Nowomiejskiej, róg Krzywego-Koła N. 1[illegible] nowy, mieszkania Nr 1. —3394—4—4

Poszukuje się

MIESZKANIA

na 1-em piętrze od frontu, w okolicach No[illegible]wego-Światu, między Ś-to-Krzyzką a Jero[illegible]zolimską, z 4—5 pokoi, kuchni i przedpoko[illegible]ju złożone, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b[illegible] Uprasza się o nadesłanie adressów wra[illegible] z planem rozkładu na ulicę Chmielną Nr [illegible] mieszkania 4. —3918—1—1

Ośm pokoi, przedpokój i kuchnia,

na 1-em piętrze od frontu do wynajęcia n[illegible] jakikolwiek zakład lub mieszkanie prywatn[illegible] od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Trębackie[illegible] pod Nrem 629 (nowy 8). —3915—1—2

Do odnajęcia na przyszły kwartał od 8-g[illegible] Kwietnia r. b., za rs. 225, w domu Nr 1[illegible] nowy, na Zielonym placu,— na dole

MIESZKANIE

składające się z 7 pokoi i kuchni. Wiadomość u stróża domu. —3941—1—3

Mieszkanie letnie,

za Willanowem, w blizkości lasu, z 3-ch po[illegible]koi i kuchni. — Tamże **Dzierżawa dl[illegible] Ogrodnika,** z budowli, ogrodu, łąki i po[illegible]la, przeszło 15 morgów, do objęcia zaraz[illegible] Adresa można zostawić w Sklepach Stow[illegible] Merkury, ulica Elektoralna i Marszałkowska[illegible]

—3707—2—2

Do wynajęcia od 1 Lipca 1874 roku

LOKAL

na 1-m piętrze, składający się z salonu, [illegible] pokoi, alkowy, 2 przedpokoi, kuchni, z po[illegible]mieszczeniem dla sług i wszelkiemi wygodami, oraz stajni i wozowni. Wiadomość [illegible] Właścicielki przy ulicy róg Białej i Ogrodowej Nr 11 nowy. —3598—3—3

W domu Bankiera Stanisława Lesser przy ulicy Miodowej Nr 490/1, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

TRZY POKOJE

przedpokój i kuchnia,

na parterze, z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi. Wiadomość w Kantorze Właściciela lub u Rządcy tamże.

3—3 —3684—

Potrzebne jest od 1-go Lipca r. b.

MIESZKANIE,

w środku miasta, na 1-m piętrze, złożon[illegible] z około 14 do 16 pokoi, oraz wszelkich wygód gospodarskich. Ktoby miał takowe d[illegible] wynajęcia, raczy złożyć adres w Redakcj[illegible] Kurjera Warszawskiego, pod lit. H. 301 K.

—3803—2—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Nr 26 (1293)

Sklep obszerny, widny,

z alkową i passażem, przydatny na handel korzenny, żelazny, bławatny, dystrybucję, i t. p. proceder, wraz z mieszkaniem składającym się z osobnego, o 3ch oknach salonu, przedpokoju, kuchni, piwnicy i drwalni.

—3622—2—3

Do wynajęcia od Ś go Jana

SKLEP

z pakamerą,

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, naprzeciw kościoła S go Antoniego. Stróż wskaże.

Ponieważ Sklep ten przerabiać się będzie zaraz po Wielkiej Nocy z mieszkania, najmujący może przeto zaprowadzić jednocześnie ulepszenia według swoich widoków.

—3444 2—3